

Dobry Boże.

Wszystko, co stworzyłeś było bardzo dobre i było twoim prezentem dla nas.

Zawsze, kiedy zagubieni odchodziliśmy od Ciebie, Ty sam wychodziłeś do nas, żebyśmy nie zginęli.

Ty z każdego zła i nieszczęścia wyprowadzałeś dobro.

Z niewoli prowadziłeś do wolności, z choroby do uzdrowienia, ze śmierci do życia.

Teraz, Panie, kiedy cały świat jest pogrążony w śmierci, chorobie i smutku, bądź z nami i pozwól nam doświadczyć Twojej dobroci.

Uzdrowiaj nasze oczy i serca, żebyśmy patrzyli na rzeczywistość z miłością i nadzieją.

Pozwól nam współodczuwać z cierpieniem tych, którzy zachorowali i ich bliskich.

Daj nam odczuć wdzięczność za bohaterstwo lekarzy, pielęgniarzy i wszystkich, którzy się chorymi opiekują.

Napełnij nas nadzieją, że wiedza i mądrość naukowców pomoże wkrótce pokonać chorobę.

Zapał nasze serca, żebyśmy pragnęli pomagać: tym, którzy potrzebują naszej pomocy – prostymi gestami dobroci; naszemu społeczeństwu – pozostaniem w domu; całemu światu – modlitwą.

Naucz nas patrzeć na ten czas izolacji, jak na pustynię, na którą zawsze wyprowadzałeś tych, których kochałeś, by mogli usłyszeć Twój głos. Pozwól nam teraz odnaleźć Ciebie w tęsknocie za sakramentami i za tymi, których kochamy, ale nie możemy teraz spotkać.

Daj nam wiarę, że tych, którzy już odeszli zaprosiłeś do świata lepszego, niż ten, który dobrze znamy.

Prosimy o to Ciebie, który przenikasz wszystko, a wszystko jest w Tobie, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Autorem modlitwy jest Dominik Dubiel S.J.